

Zrównoważona turystyka w Bieszczadach. Prawda czy mit? Studium przypadku na przykładzie Bieszczadzkiego Parku Narodowego

Małgorzata Skulimowska

mskulimowska@ur.edu.pl

Uniwersytet Rzeszowski

Kolegium Nauk Humanistycznych, Instytut Historii

Zakład Kartografii i Turystyki Historycznej

ORCID: 0000-0001-9839-253X

Abstrakt

W artykule przedstawiono problematykę związaną z rozwojem różnych rodzajów i form turystyki na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego a ich wpływem na przyrodę i dziedzictwo w tym regionie. Bieszczady, a w szczególności obszar tzw. Bieszczadów Wysokich stał się bardzo „modny” i popularny w ostatnich latach. Zarówno same góry, jak i okolica wokół Zalewu Solińskiego z roku na rok przyciągają coraz większą liczbę turystów. Powstaje rozbudowana infrastruktura turystyczna, która zaspokaja zróżnicowane potrzeby turystów. Wydłużył się także sezon turystyczny, który wcześniej koncentrował się głównie w okresie wakacyjnym oraz podczas ferii świątecznych i zimowych. Wpis z 2021 roku na prestiżową Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO lasów bukowych położonych w granicach Bieszczadzkiego Parku Narodowego w szczególności sposób również podkreślił wyjątkowość tego regionu pod względem przyrodniczym. Dla potrzeb turystów zainteresowanych bioróżnorodnością przyrody, a także wielokulturowym dziedzictwem tego obszaru powstają kolejne kilometry szlaków, ścieżek i tras o różnorodnym przeznaczeniu i charakterze. W związku z powyższym nasuwa się pytanie – problem badawczy: czy turystyka na tym terenie rozwija się w sposób zrównoważony, niezagrażający przyrodzie i dziedzictwu kulturowemu? Artykuł powstał w oparciu o analizę dostępnych źródeł i materiałów (w tym statystyk BdPN), bezpośrednie wywiady z przewodnikami beskidzkimi oraz badania i obserwacje w terenie.

Słowa kluczowe: Bieszczadzki Park Narodowy, dziedzictwo kulturowe, przewodnik beskidzki, wielokulturowość

Wprowadzenie¹

Bieszczadzki Park Narodowy został utworzony w 1973 roku, zatem w tym roku przypada okrągła rocznica – 50. powstania Parku. Zatem jest to dobry moment na próbę podsumowania i analizy: czy działania prowadzone na tym obszarze sprzyjają rozwojowi różnych rodzajów turystyki? czy turystyka nie wywiera negatywnego wpływu na krajobraz tego obszaru? czy turystyka na tym cennym obszarze rozwija się w sposób zrównoważony?

Turystyka zrównoważona postrzegana jest jako najbardziej pożądana forma rozwoju turystycznego zwłaszcza na obszarach, które zachowały w największym stopniu walory autentyczności przyrodniczej i kulturowej [Butowski 2013, s. 5-28]. Jak zatem możemy zdefiniować turystykę zrównoważoną? Jak wskazuje Leszek Butowski,

¹ Szczególnie dziękuję moim koleżankom i kolegom przewodnikom beskidzkim za pomoc przy badaniach, poświęcony czas i rzetelne odpowiedzi.

turystyka zrównoważona, rozwój zrównoważony poprzez turystykę, zasady rozwoju zrównoważonego w turystyce czy też rozwój turystyki w warunkach zrównoważonego rozwoju, traktowane są często w literaturze przedmiotu jako określenia dotyczące tego samego zjawiska. Warto zatem na wstępie przybliżyć najważniejsze definicje oraz koncepcje turystyki zrównoważonej.

Rozwój gospodarczy i techniczny, jak również wzrost liczby ludności spowodował w różnych częściach naszego globu coraz liczniejsze i coraz silniejsze zagrożenia środowiska przyrodniczego, a także kulturowego. Mówiąc obecnie o rozwoju zrównoważonym, wskazuje się przede wszystkim, że powinien być to rozwój społeczno-gospodarczy zgodny z przyrodniczymi uwarunkowaniami, nieniszczący równowagi ekologicznej i sprzyjający przetrwaniu pokoleń. Od końca II wojny światowej także turystyka oraz związane z nią sektory są ważnymi i coraz prężniej rozwijającymi się działami gospodarki poszczególnych krajów. Dowodem na to są rozmiary ruchu turystycznego, który z roku na rok w większości regionów świata stale wzrasta. Niestety konsekwencją tego jest degradacja cennych przyrodniczo obszarów, jak również komercjalizacja oraz zanik walorów kulturowych poszczególnych regionów i krajów. Dominująca w drugiej połowie XX wieku turystyka masowa, zwana też turystyką twardą (ang. *hard tourism*), znalazła swoich przeciwników u schyłku wieku i jako przeciwieństwo powstała turystyka alternatywna, nazywana też turystyką miękką (ang. *soft tourism*). Wypracowana została wówczas nowa koncepcja rozwoju turystyki – koncepcja zrównoważonego rozwoju turystyki, która była odpowiedzią na ekspansywny rozwój tzw. turystyki masowej i jej negatywny wpływ na środowisko przyrodnicze i społeczno-kulturowe w regionach recepcyjnych [Kowalczyk 2010, s. 21-43].

Najważniejsze zadania turystyki zrównoważonej opracowały w 1995 roku Światowa Rada Podróży i Turystyki (WTTC), Światowa Organizacja Turystyki (UNWTO) oraz Rada Ziemi i przyjęły we wspólnym dokumencie: *Agenda 21 dla Podróży i Gospodarki Turystycznej (Agenda 21 for the Travel and Tourism Industry: Towards Environmental Sustainability)*. W 1999 roku Światowa Organizacja Turystyki opublikowała Światowy Kodeks Etyki, który uwzględniał m.in. postulaty turystyki zrównoważonej. Kolejnym krokiem WTO było opracowanie najważniejszych zasad turystyki zrównoważonej w 2004 roku. Zasady powyższe powinny odnosić się do wszystkich rodzajów i form turystyki (w tym turystyki masowej). Podkreślono również, że w celu zapewnienia długookresowej równowagi,

zasady zrównoważonego rozwoju w turystyce muszą dotyczyć w takim samym stopniu aspektów środowiskowych, gospodarczych oraz społeczno-kulturowych [UN WTO 2004].

W polskiej literaturze przedmiotu często przytacza się koncepcję rozwoju turystyki zrównoważonej autorstwa Gołębskiego, który wskazał na zintegrowanie działalności turystycznej z celami ochrony przyrody, a także kształtowaniem nowych postaw i zachowań turystów oraz organizatorów ruchu turystycznego. Te nowe postawy winny być korzystne etycznie i społecznie dla lokalnej społeczności [Gołębski 2002, s. 370-372]. Zgodnie ze zdefiniowaną koncepcją turystyki zrównoważonej autor opracował też zasady, które powinno się stosować:

- rozwój turystyki powinien być dostosowany do rodzaju i jakości zasobów środowiska przyrodniczego i nie przyczyniać się do jego degradacji,
- miejscowa ludność powinna partycypować we wszystkich przedsięwzięciach związanych z turystyką, które podejmowane są na zamieszkałych przez nią terenach,
- oferta turystyczna powinna opierać się na miejscowych zasobach naturalnych, ludzkich i materialnych, powinno się realizować obiekty niewielkie, dostosowane skalą do otoczenia.

Bardzo szczegółowo zaprezentowano i omówiono definicje oraz koncepcje turystyki zrównoważonej w zbiorczym opracowaniu pod redakcją Andrzeja Kowalczyka *Turystyka zrównoważona* [Kowalczyk 2010]. W opracowaniu tym ostatecznie wskazano na definicję turystyki zrównoważonej zbieżną z poglądami R. W. Butlera. Turystyka zrównoważona jest rozumiana jako zjawisko, w którym działania podejmowane przez turystów nie powodują strat lub trudnych do odwrócenia zmian w środowisku przyrodniczym, a jednocześnie przynoszą korzyści samym turystom, społecznościom zamieszkującym odwiedzane przez nich miejscowości i obszary, a także osobom i instytucjom świadczącym usługi turystyczne.

Jedną z głównych cech turystyki zrównoważonej jest niemasowy charakter. Kowalczyk wśród rodzajów turystyki, które są zgodne z założeniami turystyki zrównoważonej, wymienia między innymi turystykę kwalifikowaną. Stwierdza, że turystyka kwalifikowana z „natury rzeczy” nie jest masowa (gdyż wówczas nie byłaby kwalifikowana) i ma charakter „elitarny” (nie tyle z powodu kosztów jej uprawiania, co niewielkiej liczby osób ją uprawiających) [Kowalczyk 2010, s. 255]. Jednakże obecnie trudno zgodzić się z tym stwierdzeniem. Turystyka kwalifikowana stała się wręcz

„modna”, a w szczególności turystyka piesza górską. Dowodem na to są coraz liczniejsze grupy na portalach społecznościowych, odznaki, rajdy i nawet biegi górskie popularyzujące turystykę górską. Przykładem takiej „mody” jest bardzo popularne ostatnio zdobywanie tzw. Korony Gór Polski (KGP). Klub powstał w 1997 roku i od tamtego czasu popularyzuje wędrówkę połączoną ze zdobywaniem najwyższych szczytów w poszczególnych pasmach gór Polski. W regulaminie wśród głównych założeń klubu jest: „popularyzacja turystyki górskiej, zasad bezpiecznego jej uprawiania, a także krajoznawstwa terenów górskich – poznania ich przyrody, tradycji, kultury i zabytków” [KGP 2023]. Część osób traktuje to jako możliwość poznania gór oraz dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego danego regionu. Opracowując swoje trasy, jest przygotowana krajoznawczo i zdobycie szczytu nie traktuje jako jedyny, najważniejszy cel. Niestety znaczna część osób „ściga” się wręcz, najczęściej zdobywając szczyt najkrótszym (zatem często też najpopularniejszym) szlakiem. Trzy, cztery, pięć i więcej szczytów „zaliczonych” jednego dnia nie dają możliwości obcowania z przyrodą i poznania regionu, co było jednym z głównych celów klubu. Wynikiem tego są zarówno coraz częstsze wypadki (np. na szlaku prowadzącym na Rysy, które też należą do KGP), jak również degradacja środowiska przyrodniczego i kulturowego. Niestety coraz większa liczba osób „stłoczona” na najcenniejszych przyrodniczo obszarach, pędząca tak, żeby „zaliczyć” jak najwięcej w jak najkrótszym czasie, powoduje wręcz odwrotny skutek niż zakładały koncepcje turystyki zrównoważonej. Turyści zdobywający odznaki w ten sposób nie korzystają z miejscowej infrastruktury (nocują najczęściej w większym mieście, z którego dojeżdżają do kolejnych pasm), nie zwiedzają zabytków (brak czasu), nie poznają historii i tradycji związanych z danym regionem (jedynym celem jest zdobycie szczytu należącego do KGP).

Szczególnie cenne przyrodniczo obszary na całym świecie chroni się, tworząc parki narodowe, parki krajobrazowe, rezerваты itp. Podobne działania podejmowane są w Polsce od lat 30. XX wieku. Obszary chronione, oprócz pełnienia funkcji ochronnej, służą również udostępnianiu zasobów i walorów środowiska przyrodniczego turystom. Jak piszą Janusz Stokłosa i Jan Krupa, rozwój turystyki na takich obszarach ma również znaczny wpływ na postęp ekonomiczny lokalnej społeczności oraz proekologiczne ożywienie lokalnej gospodarki i władz samorządowych [Stokłosa, Krupa 2013, s. 17]. Dlatego też właśnie na tych obszarach wszelkie działania związane z turystyką, ruchem turystycznym i udostępnianiem turystom najcenniejszych terenów w sposób szczególny powinny być analizowane pod

kątem zachowania równowagi m.in. poprzez wdrażanie wspomnianych powyżej koncepcji turystyki zrównoważonej.

Z powyższych powodów obszar, który został wybrany na potrzeby badań, to Bieszczadzki Park Narodowy (BdPN) wraz z jego otuliną czyli obszarami dwóch parków krajobrazowych (Ciśniańsko-Wetliński Park Krajobrazowy i Park Krajobrazowy Doliny Sanu) po granice turystyczne Bieszczadów. Głównym celem artykułu jest analiza rozwoju turystyki na tym obszarze i próba oceny czy turystyka rozwija się tam w sposób zrównoważony. Metody, które zostały wykorzystane podczas badań, to m.in. analiza danych statystycznych dotyczących ruchu turystycznego na obszarze BdPN, analiza materiałów kartograficznych, wywiady z przewodnikami beskidzkimi pracującymi na co dzień w regionie bieszczadzkim (czerwiec 2023 r.), oraz obserwacja w terenie (autorka również jest przewodnikiem beskidzkim prowadzącym grupy turystyczne na terenie BdPN). W ostatnich latach problematyką turystyki zrównoważonej na obszarach chronionych zajmowali się m.in. Józef Partyka *Ruch turystyczny w polskich parkach narodowych* i *Udostępnianie turystyczne parków narodowych w Polsce a krajobraz*, Beata Warczewska, Barbara Mastalska-Cetera *Zrównoważony rozwój turystyki na obszarach chronionych* oraz Janusz Stokłosa i Jan Krupa *Rozwój turystyki zrównoważonej na obszarach chronionych*. W przypadku samego Bieszczadzkiego Parku Narodowego problematyką i monitoringiem ruchu turystycznego na tym obszarze od wielu lat zajmują się Ryszard Prędkie i Tomasz Demko, udostępniając zebrane wyniki i analizy w *Rocznikach Bieszczadzkich* [Prędkie 2000; 2002; 2004; 2009; 2012; Prędkie, Demko 2015; 2018; 2021].

Bieszczadzki Park Narodowy jako obszar chroniony

W latach 50. XX wieku podjęto starania o utworzenie pierwszego parku narodowego na terenie obecnego województwa podkarpackiego (wówczas województwa rzeszowskiego). Jako główne powody – cele powstania parku właśnie na terenie Bieszczadów – przyrodnicy wskazywali ochronę występujących tutaj cennych zbiorowisk roślinnych (gatunki wschodniokarpackie i wysokogórskie), jak również charakterystyczny dla Bieszczadów układ pięter roślinno-klimatycznych, występujący jedynie w Karpatach Wschodnich oraz siedliska dużych drapieżnych ptaków i ssaków. Nie był to jednak dobry moment, bowiem ówczesne władze, mając na uwadze poważne inwestycje na tym terenie (gospodarka leśna), długo opóźniały decyzję o utworzeniu parku [Winnicki, Michalik 2014, s. 19-50]. Warto tutaj wspomnieć, że w latach

powojennych z uwagi na wysiedlenia i opustoszałe tereny, postanowiono uczynić z Bieszczadów „zagłębienie drzewne”. Powstawały wielkie kombinaty drzewne i liczne tartaki m.in. w Ustianowej, Rzepedzi. Zalesione, bezludne prawie tereny stanowiły też idealne miejsce jako teren łowiecki dla ówczesnej elity (okolice Mucznego). W ostatnich latach z podobnym problemem boryka się stowarzyszenie dążące do utworzenia kolejnego parku na obszarze województwa podkarpackiego – Turnickiego Parku Narodowego, bowiem obecnie obszar Pogórza Przemyskiego jest podobnym „zagłębieniem drzewnym”, a utworzenie tam parku narodowego zablokuje tę działalność.

Bieszczadzki Park Narodowy ostatecznie został utworzony Rozporządzeniem Rady Ministrów z 4 sierpnia 1973 roku [Dz.U. nr 31 poz. 179]. Obszar, który wówczas został wytyczony, to jedynie najwyższe partie masywu Tarnicy i Halicza oraz szczytowe partie pasma Połoniny Caryńskiej, o łącznej powierzchni 5955,35 ha [Luboński 2009, s. 124]. Jednakże ta koncepcja przestrzenna Parku nie pozwalała na realizację głównych zamierzeń przyrodników, bowiem ochroną nie objęto charakterystycznych dla Bieszczadów dolin i dolin przełomowych, ani najwartościowszych ostoje zwierzyny puszczańskiej. W kolejnych latach podejmowano więc nadal starania o powiększenie granic w oparciu o projekt waloryzacji przyrodniczej Zakładu Ochrony Przyrody PAN w Krakowie. W powyższym projekcie Park liczył 30 tys. ha i obejmował całe pasmo połonin, pasmo graniczne od przełęczy Beskid do Okrąglika, kompleks leśny w rejonie źródeł Sanu, oraz fragmenty dolin w Wołosatym, Ustrzykach Górnych i Berehach Górnych [Winnicki, Michalik 2014].

Kolejna zmiana granic nastąpiła dopiero w 1989 roku [Dz.U. nr 50 poz. 288]. Obszar BdPN powiększył się wówczas prawie trzykrotnie (15 710,22 ha), jednak nadal nie uwzględniał zaleceń ekspertów z Zakładu Ochrony Przyrody PAN, tylko bazował na koncepcji opracowanej w Krajowym Zarządzie Parków Narodowych. Ochroną ścisłą zostało objęte całe pasmo Połoniny Wetlińskiej. Wykluczono natomiast cały obszar na zachód od Rawek oraz kompleks leśny w rejonie źródeł Sanu, gdzie znajdowały się największe puszczańskie ostoje zwierzyny. Wyznaczone w 1989 roku nowe granice Parku były w stosunku do powierzchni za długie, a sam przebieg za bardzo skomplikowany [Wolski 2016, s. 473-535].

W 1991 roku dzięki pracownikom Parku, jak i środowiskom naukowym udało się doprowadzić do kolejnego powiększenia obszaru chronionego [Dz.U. nr 11 poz. 39]. BdPN zwiększył wówczas swoją powierzchnię do 27 064,41 ha, a wyznaczone nowe granice Parku tym razem umożliwiały realizację funkcji ochronnych w podstawowym

zakresie (zwarta powierzchnia). W nowej koncepcji Park swoim zasięgiem objął zbocza Połoniny Wetlińskiej wraz z lasami „Puszczy Bukowej” w dolinie Tworylczyka oraz obszar w paśmie granicznym do Rabiej Skały na zachodzie. Warto nadmienić, że w 1996 roku obszar Parku został minimalnie powiększony o 769,27 ha, jednakże były to bardzo cenne kulturowo i przyrodniczo tereny dawnych wsi w tzw. „Bieszczadzkiem Worku” – Bukowiec i Beniowa, oraz nieistniejącej wsi Caryńskie. Ustalona została również otulina BdPN o powierzchni 57 150 ha [Dz.U. nr 144 poz. 664].

Ostatecznie w 1999 roku Park przejął obszar o powierzchni 1386,6 ha, obejmujący łąki i pastwiska nad górnym Sanem na terenach dawnych wsi Sokoliki, Tarnawa Niżna, Tarnawa Wyżna, Dźwiniacz Górny, Litmirz i Łokieć, z których cztery ostatnie były już wcześniej objęte ochroną w formie rezerwatów przyrody. Dzięki tym decyzjom w granicach Parku znalazły się cenne kompleksy torfowisk. Od tego momentu powierzchnia BdPN wynosi 29 200,48 ha [Dz.U. nr 93 poz. 1068]. Obszary ochrony ścisłej zajmują 18 557,38 ha (główne pasmo bieszczadzkie z połoninami oraz Pasma Graniczne od przełęczy Beskid po dolinę Moczarnego), ochrony czynnej – 10 558,1 ha (pozostałe lasy i „kraina dolin”), zaś krajobrazowej jedynie 85,48 ha (drogi i tereny zabudowane). Otulina BdPN zajmuje 55 783,2 ha i obejmuje niemal cały Park Krajobrazowy Doliny Sanu i blisko połowę obszaru Ciśniańsko-Wetlińskiego Parku Krajobrazowego [Rąkowski 2009].

Biorąc pod uwagę koncepcje turystyki zrównoważonej na terenach chronionych, zarówno pracownicy Parku, jak i pracownicy ze środowisk naukowych prowadzą cały czas wielokierunkowe badania, w tym m.in. waloryzację przyrodniczą i kulturową oraz analizują dynamikę ruchu turystycznego na tym obszarze. Badania te dowodzą, że proces powiększania granic BdPN nie może być traktowany jako zakończony [Winnicki, Michalik 2014]. Jak wskazuje wieloletni pracownik BdPN dr Tomasz Winnicki, w celu stworzenia pełnego układu ekologicznego w Bieszczadach Park musiałby zajmować powierzchnię około 60-70 tys. ha. Proponowany projekt powiększenia zakłada, aby od północy granica biegła grzbietem Otrytu, zaś od zachodu drogą wzdłuż potoku Solinka [Winnicki, Zemanek 2009].

Na koniec warto wspomnieć, że BdPN od 1992 roku stanowi centralną część pierwszego na świecie rezerwatu biosfery UNESCO leżącego na obszarze trzech krajów (Polska – Ukraina – Słowacja). Międzynarodowy Rezerwat Biosfery „Karpaty Wschodnie” utworzony został w ramach międzynarodowego programu „Człowiek i Biosfera” (MaB). Oprócz Bieszczadzkiego Parku Narodowego w skład rezerwatu po

stronie polskiej wchodzą: Park Krajobrazowy Doliny Sanu i Ciśniańsko-Wetliński Park Krajobrazowy. Na terenie Ukrainy są to: Użański Park Narodowy i Nadsański Park Krajobrazowy oraz na Słowacji – Park Narodowy „Połoniny”.

Bieszczadzki Park Narodowy – problematyka zarządzania turystyką

Tam, gdzie są cenne przyrodniczo i kulturowo obszary, tam też będą przyjeżdżać turyści, często przygotowani krajoznawczo, nastawieni na obcowanie z przyrodą, ale często też tacy, którzy nie potrafią uszanować i odpowiednio korzystać z walorów. Głównym celem parku jest oczywiście ochrona tych cennych zasobów, ale też udostępnienie dla turystów. A tych z roku na rok jest coraz więcej w Bieszczadach, bowiem jak głosi modne ostatnio hasło: *rzucić wszystko i wyjechać w Bieszczady...* Jest to obszar nadal postrzegany przez większość turystów jako dziki, niezaludniony, przyrodniczo nieskalany przemysłem, gdzie cisza i spokój umożliwiają wypoczynek i odreagowanie od stresu dnia codziennego itp. Ale czy tak jest w rzeczywistości obecnie? Jakie są działania Parku związane z rosnącym napływem turystów oraz rosnących oczekiwań co do form udostępniania Parku?

Na terenie parku narodowego, jak głosi regulamin BdPN, można poruszać się tylko po specjalnie do tego celu wyznaczonych trasach, tj.: „znakowanych szlakach pieszych, konnych i rowerowych, odpowiednio oznakowanych ścieżkach przyrodniczych i przyrodniczo-historycznych. Do poruszania się pieszego służą także wszystkie udostępnione dla ruchu kołowego drogi publiczne przebiegające przez teren Parku” [BdNP 2023a].

Pierwszy szlak pieszy na terenie Bieszczadów został wytyczony przy okazji powstania Głównego Szlaku Karpackiego w okresie międzywojennym. Przebieg części zachodniej szlaku projektował Kazimierz Sosnowski², natomiast część wschodnią – Mieczysław Orłowicz³. Prace nad Głównym Szlakiem Karpackim zostały ukończone w 1935 roku [Organ 2021, s. 100-131]. Główny Szlak Karpacki miał łączną długość 750 km i prowadził od Ustronia aż do Czarnohory, co z oczywistych powodów

² Kazimierz Sosnowski jest jednym z najwybitniejszych polskich propagatorów turystyki pieszej a w szczególności popularyzacji wśród Polaków Beskidów Zachodnich (ur. 1875 zm. 1954). Krajoznawca, autor licznych przewodników i artykułów krajoznawczych oraz twórca szlaków turystycznych (m.in. Szlaku Orlich Gniazd). Był także inicjatorem powstania i założycielem schronisk turystycznych na Przehybie, Turbaczu, Hali Krupowej i Jaworzynie Krynickiej.

³ Mieczysław Orłowicz był popularyzatorem turystyki krajoznawczej (ur. 1881 zm. 1959). Napisał ponad sto przewodników miast, regionów, krajów i pasm górskich w całej Europie w tym m.in. po Jarosławiu, Przemyślu, Gdańsku oraz Spiszu, Orawie, Śląsku, Warmii i Mazurach. Założyciel Akademickiego Klubu Turystycznego we Lwowie oraz organizator pierwszego Komitetu Olimpijskiego w Polsce. Był jednym z pomysłodawców ustanowienia Górskiej Odznaki Turystycznej.

po II wojnie światowej musiało ulec zmianie. Modyfikację, tj. skrócenie przebiegu o Karpaty Wschodnie, dokonał Edward Moskała⁴ oraz Władysław Krygowski⁵. Obecnie główny szlak biegnący przez teren Karpat nosi nazwę Główny Szlak Beskidzki i kończy/zaczyna swój bieg w Wołosatym [Skulimowska 2020, s. 8]. W latach 50. XX wieku był to jedyny szlak znakowany i na obszarze Bieszczadów wiódł z Komańczy, przez Wysoki Dział, Jasło, Połoninę Wetlińską, Połoninę Caryńską, Szeroki Wierch, a kończył się na Haliczu, a w późniejszych latach po kolejnych zmianach w Wołosatym. Nie było wówczas sieci ścieżek i szlaków prowadzących z połonin do okolicznych dolin lub z nich wychodzących.

Rok 1952 przyjmuje się za powojenny początek rozwoju turystyki kwalifikowanej w Bieszczadach, a tym samym turystyki w tym regionie ogółem. Jest to data ponownego udostępnienia GSB po modyfikacji. Od tego momentu w Bieszczady zaczynają przyjeżdżać nie tylko drwale i inni pracownicy leśni, ale przede wszystkim harcerze, studenci i inni turyści. Zaczyna się powolny rozwój infrastruktury turystycznej, powstają pierwsze pola namiotowe, stacje harcerskie i inne obiekty noclegowe. Punktem zwrotnym w rozwoju gospodarczym tego regionu jest budowa zapór na Sanie na przełomie lat 50. i 60. XX wieku, powstaje wówczas Zbiornik Myczkowski i Zalew Soliński, a w ślad za tym następuje rozwój infrastruktury drogowej m.in. budowa wielkiej i małej obwodnicy bieszczadzkiej. Bieszczady powoli stają się dostępne dla coraz większej liczby osób. Kolejnym momentem zwrotnym jest budowa autostrady A4 na odcinku biegnącym przez województwo podkarpackie. W latach 2012-2014 autostrada „dociera” odcinkami do Rzeszowa, a stąd pozostaje już tylko 150 km do bieszczadzkiego centrum turystycznego, czyli Wetliny. W 2012 roku zostaje oddany również nowy terminal w porcie lotniczym w Jasionce koło Rzeszowa, a tym

⁴ Edward Moskała (1925-1995) był działaczem PTTK. Autor wielu przewodników, map i własnoręcznie narysowanych panoram górskich. Inicjator budowy małych schronisk dla turystów indywidualnych. W latach 50. XX wieku razem z Władysławem Krygowskim przeszedł cały Główny Szlak Beskidzki (GSB), na nowo go znakując. Moskała w oparciu o swoją wiedzę, doświadczenie i znajomość topografii, wytypował 40 punktów w Beskidach (głównie w Beskidzie Niskim i Bieszczadach, ponieważ tu najbardziej brakowało infrastruktury turystycznej), w których miały stanąć schroniska. Docelowy plan zakładał, że na czerwonym Głównym Szlaku Beskidzkim schroniska będą zlokalizowane w odległości kilku godzin marszu od siebie. Jako pomysłodawca i koordynator budowy bacówek, które nadzorował na każdym etapie, został tak jakby ich ojcem chrzestnym. Dlatego do dziś obiekty te nazywane są potocznie „Moskałówkami”.

⁵ Władysław Krygowski był działaczem polskich organizacji turystycznych (ur. 1906 zm. 1998). Znaczący polski Karpat, autor przewodników górskich i książek poświęconych górcom w tym pionierskich przewodników po Beskidzie Niskim i Bieszczadach. Jeden z najbardziej zasłużonych dla rozwoju polskiej turystyki górskiej. W latach 50. XX wieku razem z Edwardem Moskałą przeszedł cały Główny Szlak Beskidzki, na nowo go znakując. Inicjator utworzenia Bieszczadzkiego Parku Narodowego i pomysłodawca lokalizacji schronisk bieszczadzskich.

samym wzrasta liczba połączeń krajowych i międzynarodowych. Budowa autostrady oraz portu lotniczego to dwa główne czynniki, które znacząco wpłynęły na rozwój turystyki w XXI wieku w województwie podkarpackim.

Od momentu powstania Parku w 1973 roku sytuacja związana z udostępnieniem Bieszczadów znacznie się poprawiła, znakowano i udostępniano kolejne szlaki. Przy stale rosnącej liczbie turystów jednym z priorytetów działalności Parku jest monitoring i regulacja ruchu turystycznego na najbardziej obciążonych szlakach, jak również edukacja. W ostatnich latach BdPN wyznaczył wiele nowych ścieżek dydaktycznych, jak i kilka nowych odcinków szlaków. Są też oczywiście szlaki, które zostały całkowicie lub tylko czasowo są „zamykane” dla turystów na terenie Parku. Wynika to często z ochrony cennych zbiorowisk przyrodniczych oraz zachowania dziedzictwa kulturowego. Obecnie na terenie Parku znajduje się 132 km szlaków pieszych i 80 km szlaków konnych. Natomiast dla potrzeb turystyki rowerowej udostępniono około 75 km ogólnodostępnych dróg oraz kilka fragmentów dróg utwardzonych wewnętrznych BdPN, w oparciu o które można zwiedzać Park za pomocą roweru⁶.

Stale zwiększająca się liczba turystów sprawia, że coraz większe znaczenie w procesie ochrony zasobów parku ma podnoszenie poziomu świadomości ekologicznej wśród turystów i okolicznych mieszkańców poprzez edukację, co jest też ważne w kontekście rozwoju turystyki zrównoważonej oraz realizacji jej głównych koncepcji [Winnicki, Zemanek 2008]. Obecnie na terenie BdPN udostępniono 13 ścieżek przyrodniczych i historyczno-przyrodniczych, które prowadzą przez najciekawsze i najcenniejsze tereny Parku. Łączna długość ścieżek wynosi podobnie jak w przypadku szlaków pieszych – około 138 km.

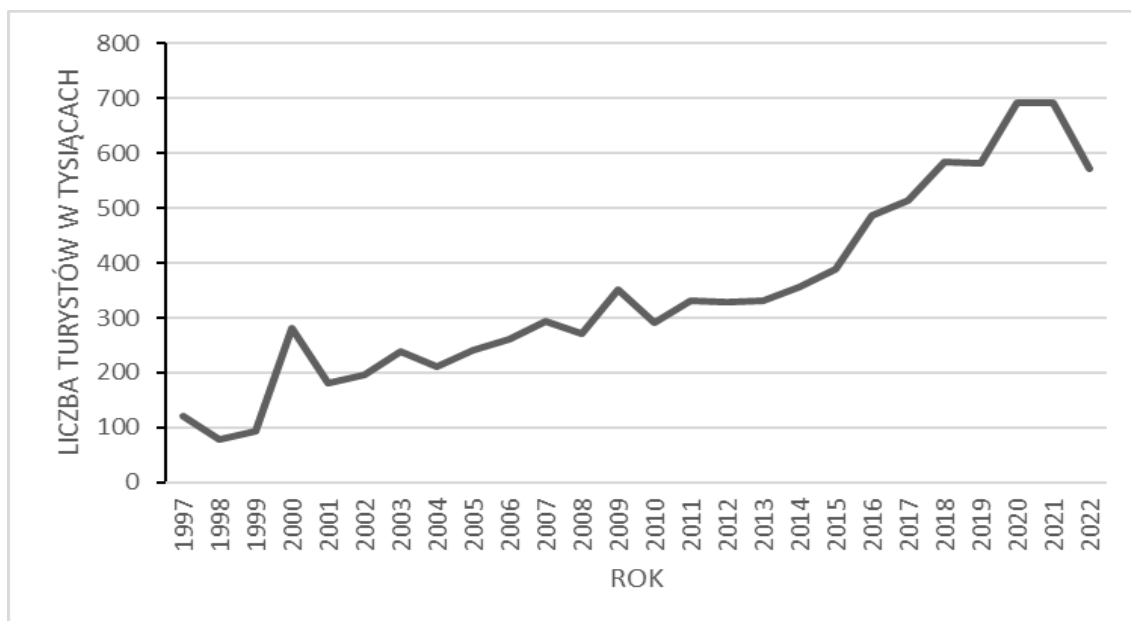
Na terenie Parku nie ma wytyczonych tras do uprawiania narciarstwa zjazdowego i biegowego. Jednak dla potrzeb coraz popularniejszej formy turystyki zimowej tzw. skiturów można wykorzystywać oznakowane szlaki piesze.

Gęstość wszystkich szlaków i ścieżek dostępnych dla turystów na terenie BdPN wynosi 1,45 km/km². Dla porównania w drugim co do wielkości parku górskim – Tatrzańskim Parku Narodowym – 1,29 km/km² (są to tylko szlaki piesze), a w kolejnym co do wielkości, tj. Magurskim Parku Narodowym, który jest akurat drugim z parków położonych na terenie woj. podkarpackiego, gęstość wszystkich szlaków i ścieżek

⁶ Z uwagi na bezpieczeństwo osób odwiedzających park i negatywne oddziaływanie rowerów górskich na zasoby przyrodnicze, poruszanie się rowerem po pieszych szlakach turystycznych nie jest dozwolone [BdPN 2023a].

wynosi 1,25 km/km². Pomimo faktu, iż na terenie BdPN turyści mają do dyspozycji dosyć dużą ilość szlaków dostosowanych dla potrzeb różnorodnych rodzajów turystyki, główny problem stanowi sezonowość (m.in. wakacje, święta i tzw. długie weekendy) oraz zagęszczenie turystyczne na wybranych szlakach, co wykazują wieloletnie badania prowadzone przez Park.

Funkcja ochrony przyrody jest podstawową i najważniejszą dla parku, jednakże również funkcja turystyczna stanowi ważny aspekt. Głównym miernikiem funkcji turystycznej danego obszaru jest ruch turystyczny definiowany jako przemieszczanie się człowieka w wybranym obszarze w celach turystycznych [Liszewski 2009]. W związku z powyższym na obszarach o rozwiniętej funkcji turystycznej przeprowadza się okresowo monitoring wielkości i struktury ruchu turystycznego. Takie badania są też prowadzone w BdPN od 1997 roku. W pierwszych latach funkcjonowania monitoringu wyznaczono 18 punktów kontrolnych, w których zbierano dane od maja do końca października [Prędko, Demko 2015]. Obecnie ruch turystyczny monitorowany jest od połowy kwietnia do połowy listopada w 18 punktach kontrolnych (informacyjno-kasowych), które obsługują w sumie 24 różnych wejść na szlaki piesze i ścieżki przyrodnicze. W latach 2018-2020 funkcjonowało także sześć automatycznych punktów pomiaru ruchu samochodowego na drogach publicznych oraz pięć punktów pomiaru ruchu na szlakach pieszych [Prędko, Demko 2021]. Badana jest wielkość ruchu turystycznego na poszczególnych odcinkach, jak również stan szlaków turystycznych. Wyniki badań poddawane są analizie przez pracowników Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego BdPN. Głównym celem jest wypracowanie działań, które zrównoważyłyby rozwój turystyki i zabezpieczyłyby środowisko przed presją turystyki pieszej. Każdego roku zauważalny jest przyrost turystów korzystających ze szlaków na terenie Parku (ryc. 1). Największą ilość turystów odnotowano w tzw. roku „covidowym” tj. 2020, było to 693 tys. osobo-wejść. Głównym powodem były ograniczenia ruchu międzynarodowym, co wpłynęło na zatrzymanie turystów polskich w kraju [Kruczek 2021]. Według najnowszych danych zebranych w 2022 r. na terenie BdPN na szlakach pieszych zanotowano 571 tys. osobo-wejść [BdPN 2023b]. Jest to pierwszy tak znaczący spadek liczby turystów odnotowany w ostatnich latach. Prawdopodobnie głównym powodem był wybuch wojny w Ukrainie, a Bieszczady są położone w znacznej części w terenie nadgranicznym.



Ryc. 1. Analiza dynamiki ruchu turystycznego w Bieszczadzkiem Parku Narodowym w latach 1997-2022
 Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z „Roczników Bieszczadzskich” t. 8-29 oraz danych ze strony BdPN

Analizując dane zebrane w poszczególnych punktach kontrolnych od momentu uruchomienia systemu monitorowania natężenia ruchu turystycznego (od 1997 r.), można stwierdzić, że popularność pewnych szlaków, a zarazem pasm górskich, wśród turystów jest stała i z roku na rok wzrasta ilość turystów podążających tymi szlakami. Do najpopularniejszych należy pasmo połonin z Tarnicą, która jest najwyższym szczytem Bieszczadów Zachodnich (1346 m n.p.m.), jak również Połonina Caryńska i Połonina Wetlińska. Do najpopularniejszych szlaków na terenie BdPN należą (w latach 2018-2020):

- szlak niebieski z Wołosatego na Tarnicę (105,7 tys. osobo-wejść),
- szlak żółty z Przełęczy Wyżnej na Połoninę Wetlińską do schronu turystycznego BdPN „Chatka Puchatka” (średnio 98,1 tys. osobo-wejść),
- Przełęcz Wyżniańska (wejście w kierunku Wielkiej Rawki – przeciętnie 55 tys. wejść).

Frekwencja turystów na tych trzech najpopularniejszych szlakach stanowi prawie 45% wszystkich osobo-wejść do BdPN. Na uwagę zasługuje punkt w Muczmem, gdzie średnia frekwencja wyniosła 46,9 tys. (Prędkie, Demko 2021), co jest wartością ponad dwukrotnie wyższą w porównaniu ze średnią z lat 2015-2017 (Prędkie, Demko 2015).

Niestety wszelkie próby odciążenia najbardziej obleganych szlaków nie pomagają. Pomimo wytyczenia kilku nowych odcinków szlaków⁷ oraz powstania ścieżek przyrodniczo-historycznych⁸ nadal najpopularniejsze są te główne, najczęściej najkrótsze trasy prowadzące w górne pasma połonin. W tym miejscu warto jednak podkreślić znaczny wzrost liczby turystów na ścieżkach przyrodniczo-historycznych w dolinie górnego Sanu (punkty kontrolne w Tarnawie Niżnej oraz Bukowcu), w latach 2018-2020 wchodziło tam średnio 21,4 tys. osób rocznie, co wskazuje na tendencję wzrostową wobec pomiarów z poprzednich lat [Prędko, Demko 2015; 2018; 2021]. Wzrost popularności tych ścieżek wśród turystów jest związany z działaniami Parku, tj. poprawą udostępnienia tych ścieżek (m.in. drewniane podesty nad torfowiskami) oraz promocją i informacją w tym zakresie. Nie można też wykluczyć formy promocji w mediach związanej między innymi z serialem *Wataha*, którego plenery były kręcone w Bieszczadach i częściowo właśnie w dolinie górnego Sanu⁹. Również poza obszarem Parku powstaje coraz więcej nowych szlaków i ścieżek oferujących turystom dostęp do różnorodnych form aktywnego wypoczynku, jak i nowych atrakcji.

Turystyka zrównoważona to turystyka świadoma, a turysta ją uprawiający powinien szanować i dbać o otoczenie zarówno przyrodnicze, jak i kulturowe. Edukacja jest zatem jednym z ważniejszych zadań stawianych obecnie przed pracownikami parków narodowych i innych obszarów oraz obiektów chronionych. Realizacja tych zadań w BdPN to m.in. programy edukacyjne skierowane do społeczności lokalnej (m.in. lekcje dydaktyczne dla dzieci i młodzieży), oferta edukacyjna dla turystów przyjeżdżających do Parku oraz oferta edukacyjna dla nauczycieli i innych osób zajmujących się edukacją ekologiczną (m.in. przewodników beskidzkich). Większość zajęć edukacyjnych (m.in. wykłady, prelekcje, szkolenia) odbywa się w specjalnie dla tych potrzeb przygotowanych obiektach. Są to: Ośrodek Edukacji Ekologicznej

⁷ M.in. w czerwcu 2020 r. otwarty został nowy odcinek szlaku żółtego: Przełęcz Wyżna (872 m n.p.m.) – Dział (1103 m n.p.m.).

⁸ Są to: Ścieżka przyrodnicza „Suche Rzeki – Smerek”, Ścieżka przyrodnicza „Połonina Wetlińska”, Ścieżka dendrologiczno-historyczna „Berehy Górne”, Ścieżka przyrodnicza „Wielka Rawka”, Ścieżka przyrodnicza „Połonina Caryńska”, Ścieżka przyrodnicza „Ustrzyki Górne – Wołosate”, Ścieżka przyrodnicza „Ustrzyki Górne – Szeroki Wierch”, Ścieżka przyrodniczo-historyczna „Wołosate-Tarnica”, Ścieżka przyrodnicza „Rozsypaniec – Krzemień”, Ścieżka przyrodnicza „Bukowe Berdo”, Ścieżka przyrodniczo-historyczna „W dolinie górnego Sanu”, Ścieżka przyrodniczo-historyczna „Tarnawa Niżna – Dźwiniacz Górny” oraz Ścieżka przyrodnicza po torfowisku wysokim w Tarnawie Niżnej.

⁹ W latach 2014-2019 powstały trzy sezony tego serialu. Wydana została nawet mapa z zaznaczonymi miejscami związanymi z tą produkcją, a bieszczadzkie biura podróży organizowały wycieczki śladami serialu. Jeden z obiektów, który powstał na potrzeby serialu, znajdował się właśnie przy trasie prowadzącej z Mucznego do Tarnawy Niżnej. Chata Rebrowa przyciągała rzesze fanów, a nawet całe grupy turystyczne. Niestety, ze względów bezpieczeństwa we wrześniu 2022 roku obiekt został rozebrany.

i Muzeum Przyrodnicze BdPN w Ustrzykach Dolnych, Ośrodek Informacji i Edukacji Turystycznej BdPN w Lutowiskach oraz dwie terenowe stacje edukacji ekologicznej w Wołosatem i Suchych Rzekach. Natomiast część warsztatowa lekcji, w tym również szkolenia dla przewodników i nauczycieli, odbywa się na ścieżkach przyrodniczych oraz szlakach pieszych. Poza programami edukacyjnymi ważne znaczenie dla zrównoważonego rozwoju turystyki mają też materiały edukacyjne opracowane przez pracowników Parku, dostępne zarówno w wersji papierowej, jak i poprzez kody QR na tablicach informacyjnych przy szlakach i ścieżkach oraz na stronie Parku¹⁰. BdPN organizuje także w sezonie turystycznym akcje informacyjne i edukacyjne. W oznakowanych namiotach ustawionych przy wejściu na najpopularniejsze szlaki pracownicy Parku udzielają informacji, rozdają materiały edukacyjne i często też organizują konkursy związane z przyrodą i ekologią. Wszystkie informacje oraz materiały edukacyjne można znaleźć na stronie BdPN w zakładce edukacja [BdPN 2023b].

Infrastruktura turystyczna to przede wszystkim baza noclegowa i gastronomiczna, która według koncepcji turystyki zrównoważonej powinna opierać się na miejscowych zasobach naturalnych, ludzkich i materialnych, powinno się realizować obiekty niewielkie, dostosowane skalą do otoczenia. Pierwsze założenia przy znakowaniu szlaków w Bieszczadach zakładały budowę niewielkich obiektów – schronisk typu bacówka. Już w 1953 roku Krygowski w swoim artykule zamieszczonym w czasopiśmie „Wierchy” podkreślał, że braki w infrastrukturze noclegowej dotyczyły wówczas głównie Beskidu Niskiego oraz Bieszczadów. Wskazywał także, że najlepszym rozwiązaniem w tych regionach byłaby budowa schronów turystycznych zarządzanych przez PTTK [Krygowski 1953]. W kolejnych latach Krygowski, jak również inne osoby należące do środowisk turystycznych zgłaszały postulaty, aby zamiast skupiać się na budowie kilku dużych obiektów, dążyć do powstawania większej ilości, mniejszych schronisk. Jednakże lata 60. i 70. XX wieku to moda na turystykę masową, najczęściej wypoczynkową. Powstają wówczas głównie ośrodki wypoczynkowe, domy wycieczkowe itp., oferujące dużą liczbę miejsc noclegowych, a także bogate zaplecze gastronomiczne

¹⁰ Do ścieżek przyrodniczych zostały opracowane przewodniki w formie książeczek oraz zeszyt ćwiczeń. Opracowywane są również przewodniki w formie audiobooków. Przystanki ścieżek oznakowane są w terenie za pomocą słupków z tabliczką, na której umieszczono symbol ścieżki oraz krótki opis otoczenia przyrodniczego. BdPN posiada bogatą ofertę wydawniczą, począwszy od ulotek, folderów informacyjnych, poprzez pomoce dydaktyczne, przewodniki, mapy z informatorami, bogato ilustrowane książki popularnonaukowe oraz periodyki o charakterze naukowym m.in. „Roczniki Bieszczadzkie”, *Monografie Bieszczadzkie* [BdPN 2023b].

i rozrywkowe. Tego typu obiekty powstawały głównie w centrach turystycznych, najczęściej w otoczeniu miejskim z dala od środowiska przyrodniczego. Tak też działo się w Bieszczadach. Dopiero na początku lat 70. powrócono do pomysłu na budowę niewielkich stacji/schronów turystycznych położonych przy szlakach pieszych, z dala od dróg, z możliwością noclegu dla około 30 osób. Wybrany wzorcowy projekt bacówki należał do zakopiańczyka inż. Stanisława Karpiela, a koordynatorem projektu był Edward Moskała. Pierwsza bacówka z sieci obiektów, które miały powstać zgodnie z koncepcją PTTK, została wybudowana w 1974 roku na Hali Rycerzowej w Beskidzie Żywieckim (oddana do użytku w 1975 roku). W rekordowym tempie powstawały kolejne obiekty noclegowe w poszczególnych pasmach beskidzkich. Kolejnym obiektem była bacówka na Jaworcu w Bieszczadach (1976 rok), na Krawcowym Wierchu (Beskid Żywiecki) w 1976 roku, w Bartnem (Beskid Niski) w 1977 roku, na Maciejowej (Gorce) we wrześniu 1977 roku oraz pod Małą Rawką (Bieszczady) w listopadzie 1979 roku [Moskała 1980]. Ostatecznie powstało jedynie 14 bacówek, a jedną z ostatnich była bacówka pod Honem otwarta w 1986 roku. Wspomniane powyżej trzy bacówki w Bieszczadach nadal są otwarte dla turystów. Dwie z nich, tj. Bacówka PTTK Na Jaworcu i Bacówka Pod Małą Rawką położone są obecnie w granicach BdPN. Natomiast bacówka pod Honem w granicach Cieśniańsko-Wetlińskiego Parku Krajobrazowego. Od 1956 roku pod zarządem PTTK znajdował się także obiekt położony na Połoninie Wetlińskiej – sławna „Chatka Puchatka”¹¹. W 2015 roku decyzją sądu schronisko zostało przekazane BdPN. Po remoncie, który został przeprowadzony w latach 2020-2022, nowy obiekt nie udziela już noclegów turystom indywidualnym. W zarządzie Bieszczadzkiego Parku znajduje się również kilka nowych obiektów, w których można skorzystać z bazy noclegowej. Są to: Terenowa Stacja Edukacji Ekologicznej w Wołosatem oraz w Suchych Rzekach, Ośrodek Informacji i Edukacji Turystycznej BdPN w Lutowiskach, a także dwa pola biwakowe Berezkach i Tarnawie Niżnej. Bezpośrednio przy szlakach i ścieżkach na terenie BdPN (w dzierzawie) znajdują się również: Camping „Górna Wetlinka” koło Wetliny, obiekt w Ustrzykach Górnych BdPN Terebowiec (dawny hotelik Biały) oraz Baza „Nad Rostoka” w Tarnawie Niżnej. Wymienione powyżej obiekty noclegowe należą głównie

¹¹ Najwyżej w Bieszczadach położone schronisko na Połoninie Wetlińskiej (1232 m), zwane popularnie Chatką lub Tawerną, powstało w latach 50. XX wieku jako wojskowy punkt obserwacyjny. W 1956 roku przejęło je PTTK, lecz dopiero od 1967 roku działało jako całoroczny obiekt z obsługą. Przez większą część tego czasu prowadził je jeden z najbardziej znanych bieszczadzkich pionierów – Ludwik Pińczuk [Wesoł 2018, s. 165-185].

do BdPN lub PTTK, najczęściej zlokalizowane są w pobliżu szlaków turystycznych, poza głównymi centrami turystycznymi, takimi jak Cisna, Wetlina czy Polańczyk. Jednakże najwięcej turystów korzysta z noclegów właśnie w tych miejscowościach, co w sezonie powoduje efekt „Krupówek”. Przez Wetlinę i Cisną trudno wówczas przejechać, w samych miejscowościach ciężko zaparkować, a przed obiektami gastronomicznymi „stoją” kolejki turystów.

Koncepcja turystyki zrównoważonej to również poprawa dostępności turystycznej, tak aby turyści mieli możliwość korzystania z atrakcji w sposób bezpieczny i ukierunkowany na ochronę. Zarówno w granicach Parku, jak i poza nimi osoby odpowiedzialne za infrastrukturę turystyczną starają się dbać o stan techniczny i sposób udostępnienia szlaków. Również w tym przypadku główny wpływ na decyzje mają stale prowadzone przez pracowników Parku badania środowiska i monitoring ruchu turystycznego. Prowadzony jest też równoległe monitoring oddziaływania turystyki masowej na otoczenie przyrodnicze szlaków pieszych m.in. poprzez: pomiary szerokości i głębokości ścieżek, pomiary strefy rozdeptania na kopułach szczytowych. Niektóre działania związane z zabezpieczeniem obszaru wokół szlaków przed dewastacją, a także erozją spowodowaną nadmiernym ruchem turystycznym, spotykają się z dezaprobatą turystów. W ostatnich latach są to przede wszystkim tzw. „schody” prowadzące na najbardziej obciążone ruchem turystycznym szczyty m.in. Tarnicę, Małą Rawkę czy Bukowe Berdo. Krytykowane są także zabezpieczenia pod postacią drewnianych barier lub też taśm ograniczających wychodzenie poza szlak, a wcześniej były to również siatki, którymi pokrywano murawy tak, żeby turyści lubiący robić „pikniki” poza szlakiem nie mogli niszczyć cennych zbiorowisk [Skulimowska 2017, s. 151-164]. Na obszarze Parku w ostatnich latach powstało wiele obiektów sprzyjających wypoczynkowi turystów. Są to m.in. ławki w miejscach wypoczynku i w partiach szczytowych, wiaty przy szlakach, toalety itp. Wszystkie te działania i zabezpieczenia są wynikiem wieloletnich badań i głównym ich celem nie jest „przeszkadzanie” turystom, tylko zabezpieczenie bezcennych zbiorowisk roślinnych, jak również krajobrazu przed szkodliwym działaniem turystyki masowej. Jednakże niewiele osób to rozumie, o czym świadczą komentarze tak na szlaku, jak i w artykułach oraz w Internecie. To potwierdza tezę, że trudno jest znaleźć równowagę między rozwojem turystyki a zachowaniem dziedzictwa przyrodniczego dla potomnych.

Nowe atrakcje turystyczne w Bieszczadach

W poprzednim rozdziale wspomniano o działaniach mających na celu odciążenie najpopularniejszych szlaków i miejsc w Bieszczadach m.in. poprzez wyznaczanie nowych szlaków i ścieżek, a także tworzenie nowych atrakcji. W ostatnich latach do takich działań można zaliczyć m.in. udostępnienie linii kolejowej nr 108 dla drezyn turystycznych, budowę wieży widokowej na Korbani i na Jeleniowatym w Mucznej czy też ostatnią atrakcję – kolej gondolową nad zaporą w Solinie wraz z wieżą widokową.

Najsłynniejszą kolejką w Bieszczadach jest Bieszczadzka Kolejka Leśna, która została udostępniona dla turystów w 1997 roku i działa nieprzerwanie już 26 sezon. Trasa kolejki wiedzie po dawnej wąskotorowej linii kolejki leśnej przewożącej drewno. Linia łącząca stację Nowy Łupków z Cisną została otwarta w 1899 roku. Obecnie dla turystów udostępnione są dwie trasy – jedna prowadzi do Balnicy (9 km), druga do Dołżycy (11 km). W 2021 roku z przejazdu kolejką skorzystało łącznie około 168 tys. turystów. Jest to jedna z największych atrakcji w Bieszczadach dla rodzin z dziećmi. Dostyc często z kolejki w kierunku Balnicy korzystają też turyści, którzy chcą się szybciej dostać na szlak niebieski wiodący Pasmem Granicznym. Podczas przejazdu otwartymi wagonikami można podziwiać krętą trasę wiodącą malowniczymi mostkami nad Solinką w dolinach między bieszczadzskimi pasmami. Najnowszą atrakcją „kolejową” są drezyny bieszczadzkie, które zostały udostępnione turystom w maju 2015 roku. Wykorzystano do tego celu wyłączoną z eksploatacji od dwóch lat historyczną linię kolejową nr 108, która powstała w 1872 roku i łączyła Stróże koło Grybowa z przejściem granicznym w Krościenku. Inspirację stanowiły podobne atrakcje na zachodzie Europy, gdzie również dla potrzeb drezyn wykorzystano dawne nieczynne linie kolejowe. Obecnie z centralnej stacji w Uhercach Mineralnych turyści mają możliwość wyboru przejażdżki w dwóch kierunkach: do Ustrzyk Dolnych lub do Zagórza. Cała udostępniona turystom trasa ma długość 47 km i jest zarazem najdłuższą linią kolejową wykorzystywaną przez drezyny w Polsce. Sama drezyna to platforma napędzana siłą mięśni jak rower – stąd i nazwa – drezyny rowerowe. Pomysł na produkt i zagospodarowanie oraz udostępnienie trasy zostały docenione już w 2015 roku i otrzymały między innymi nagrody za Najlepszy Produkt Turystyczny Podkarpacia 2015 roku oraz Najlepszy Produkt Turystyczny Polski 2015 roku. W 2021 roku z drezyn skorzystało około 60 tysięcy turystów. Jadąc drezynami, można podziwiać piękno przyrody Bieszczadów oraz Gór Słonnych (m.in. rezerwat „Bobry w Uhercach”,

rezerwat „Góra Sobień”), jak również obiekty dziedzictwa kulturowego i przemysłowego (m.in. cerkiew w Monastercu, tunel kolejowy Kostrzyń z XIX wieku).

Budowa wież widokowych i tzw. ścieżek w koronach drzew to w ostatnich latach najpopularniejsze obiekty – atrakcje, które powstają w całej Polsce, często nawet w dosyć nieoczekiwanych miejscach. Dla większości turystów wspinaczka na szczyt ma główny cel – podziwianie widoków. Zatem w miejscach, gdzie trudno o taką możliwość, ponieważ są mocno zarośnięte, celowym jest budowa wież. W Bieszczadach oczywiście możliwości podziwiania widoków jest wiele, szczególnie w pasmach połonin, ale żeby zrównoważyć ruch turystyczny, wieże w Bieszczadach budowane są w miejscach trudniej dostępnych widokowo, poza głównymi szlakami i pasmami. Wieża widokowa na Korbani (894 m n.p.m.) w Paśmie Łopiennika i Durnej powstała w 2014 roku. Konstrukcja ma jedynie 9 metrów wysokości, jednak można z niej podziwiać okolice Zalewu Solińskiego, pasmo połonin aż po Tarnicę, a nawet Pasma Borżawy na Ukrainie. Ścieżka, którą można dojść najszybciej pod wieżę, prowadzi z popularnej wśród turystów letniskowej miejscowości Bukowiec. Stanowi ona doskonałą alternatywę dla zatłoczonych szlaków i jest dostępna nawet dla rodzin z dziećmi. Kolejna wieża powstała w 2020 roku na Jeleniowatym w Muczmem (907 m n.p.m.). Wysokość konstrukcji to 34 metry. Przy dobrej pogodzie roztacza się stamtąd widok na polskie i ukraińskie Bieszczady oraz malowniczą dolinę górnego Sanu. Trasę można połączyć z przejściem ścieżką przyrodniczo-historyczną Leśniczówka Brenzberg¹². Powstały także mniejsze konstrukcje tzw. platformy widokowe m.in. „Szczerbanówka” na przełęczy Przysłup (749 m n.p.m.) czy „Jeleni Skok” na górze Mochnaczka nad Cisną (777 m n.p.m.). Ostatnia z otwartych w regionie wież to konstrukcja, która powstała w 2022 roku przy okazji budowy kolei gondolowej w Solinie. Wieża o wysokości 50 m została zbudowana na górze Jawor wznoszącej się tuż nad zaporą oraz Zalewem Solińskim. Taras widokowy znajduje się na 42 metrach i jest dostępny dla osób niepełnosprawnych. Warto zatem zaznaczyć, że jest to jedyne miejsce widokowe w regionie dostępne dla osób na wózkach inwalidzkich lub dla rodzin z wózkami dziecięcymi. Dodatkową atrakcją stanowi tzw. „skywalk” – szklany chodnik nad górą Jawor. Na niższym piętrze dla turystów udostępniono kawiarnię widokową.

¹² Leśniczówka Brenzberg – ścieżka przyrodniczo-historyczna, która prowadzi na grzbiet Jeleniowatego (Jasieniowa). Upamiętnia miejsce, w którym niegdyś stała leśniczówka nazywana Brenzberg. W 1944 r. UPA zamordowała tam 74 Polaków, mieszkańców okolicznych miejscowości, którzy przed represjami ukryli się w lesie.

Obok wspomnianej wieży widokowej na górze Jawor znajduje się nowa atrakcja wywołująca najwięcej dyskusji zarówno wśród mieszkańców, turystów, jak i przewodników oraz innych pracowników branży turystycznej – to otwarta w lipcu 2022 roku kolej gondolowa w Solinie. Jest to obiekt należący do Polskich Linii Kolejowych (PLK), które zarządzają także koleją kabinową na Kasprowy, koleją gondolową na Jaworzynę Krynicką, koleją linowo-terenową na Górę Parkową w Krynicy i Górę Żar oraz kolejką krzeselkową na Mosorny Groń oraz Palenicę. Trasa kolei w Solinie przebiega między górami Plasza oraz Jawor i prowadzi nad koroną zapory. Widoki z kabin sięgają ponad taflą Zalewu Solińskiego aż po pasma bieszczadzkie oraz ponad Zalewem Myczkowskim aż po Góry Słonne.

Nowe ścieżki i szlaki są wytyczane również poza granicami BdPN, co daje turystom możliwość wyboru, czy chcą wędrować zatłoczonym szlakiem w Parku czy delektować się ciszą także w Bieszczadach, ale poza najpopularniejszymi trasami. Jedną z ostatnich inwestycji w tym rodzaju jest otwarta w maju 2023 roku ścieżka przyrodnicza „Stary Majdan”. Trasa o długości 4,5 km zaczyna się obok parkingu w Habkowcach koło Cisnej i prowadzi na szczyt Łopiennika. Na trasie można podziwiać zarówno walory przyrodnicze, jak i poznać historię tego regionu, bowiem prowadzi m.in. wzdłuż pasterskiego plaży, miejsca walk z I wojny światowej. Pomysłodawcy i inicjatorzy utworzenia ścieżki podkreślają wśród jej atutów, poza wspomnianą powyżej możliwością obcowania z dziewiczą naturą oraz historią tego regionu, także fakt, że jest dedykowana zarówno dla wprawionych wędrowców, w tym również biegaczy, jak i początkujących turystów. Inicjatywa ta ma także znaczenie dla lokalnej społeczności, bowiem przyczynia się do rozwoju turystyki w tym obszarze. Odpowiednia infrastruktura nowej ścieżki przygotowana przez Nadleśnictwo Cisna (m.in. tablice informacyjne i edukacyjne) sprzyja promowaniu turystyki ekologicznej, świadomej i ukierunkowanej na pielęgnowanie dziedzictwa przyrodniczego oraz kulturowego [Info.Bieszczady 2023]. W 2021 roku również z inicjatywy Nadleśnictwa Cisna powstała trasa „Dziki Hon”. Ścieżka licząca około 1,7 km zaczyna się przy szlaku czerwonym powyżej schroniska PTTK „Bacówka Pod Honem”. Prowadzi granią i stokami góry Hon (820 m n.p.m.), a następnie schodzi w kierunku Cisnej. Poza możliwością obcowania z przyrodą i historią ścieżka oferuje przede wszystkim ciszę i brak tłumów na szlaku. Położona u podnóża góry Hon miejscowość Cisna to jedna z najliczniej odwiedzanych przez turystów miejscowości w Bieszczadach, zatem powiększająca się oferta szlaków i ścieżek daje możliwość uprawiania różnych form

turystyki. Ścieżka „Stary Majdan”, „Dziki Hon” czy też udostępniona w latach wcześniejszych ścieżka „Nad sztolnią” prowadząca do wspomnianej już wieży widokowej na Jelenim Stoku to ciekawe oferty dla turystów lubiących „świadome” wędrówki oraz dla rodzin z dziećmi.

Turystyka zrównoważona w Bieszczadach – okiem przewodnika

Wśród osób, które pełnią ważną rolę w realizacji koncepcji turystyki zrównoważonej w BdPN poza pracownikami Parku, są także przewodnicy beskidzcy. W programie szkolenia podczas kursu na przewodnika beskidzkiego, jak również w czasie szkoleń organizowanych specjalnie dla przewodników w parkach narodowych, poruszane są przede wszystkim tematy związane z ochroną przyrody, ekologią oraz edukacją turystów. Przewodnicy zapoznają się z ofertą edukacyjną parków, poznają szlaki i ścieżki przyrodnicze, jak również różnorodne atrakcje związane z walorami kulturowymi. Natomiast podczas części warsztatowej uczestniczą w „lekcjach” przyrodniczych, które prowadzą pracownicy Parku. Dzięki tym szkoleniom wiedza o ochronie i dostępności walorów na terenie Parku jest stale aktualizowana, co jest istotne w pracy przewodnickiej, bowiem często jest to pierwsza osoba, która przekazuje turystom informacje związane z regionem. Przed wejściem na szlak przewodnik najczęściej omawia zasady wędrówki po obszarze chronionym, korzystając z tablic informacyjnych, które znajdują się przy kasach lub na początku trasy. Podczas prowadzenia grupy przewodnik przekazuje wiedzę nie tylko o geografii i przyrodzie, ale też przybliża historię regionu. Dzięki temu turysta może dogłębnie poznać całokształt elementów wpływających na krajobraz przyrodniczy i kulturowy danego obszaru.

Przewodnicy podczas swojej pracy mogą mieć znaczący wpływ na sposób uprawiania turystyki m.in. uświadamiając turystów, jak wędrować nie niszcząc, czy też prowadząc grupy w mniej popularne miejsca w Bieszczadach, pokazując to, co mało znane. Niestety, nie zawsze się to udaje, bowiem najczęściej wycieczki – trasy są „zamawiane” przez grupy i trudno zaproponować coś innego niż „połoniny” czy Tarnicę. Powyższe stwierdzenia są wynikiem własnych obserwacji, jak również badań przeprowadzonych wśród przewodników beskidzkich. Były to wywiady z osobami pracującymi głównie w Beskidach i w większości właśnie w Bieszczadach. Osoby, które zostały wybrane do badań, to przewodnicy ze stażem od 22 lat do 4 lat, głównie mieszkańcy województwa podkarpackiego. Wszyscy należą do kół przewodnickich i najczęściej pracują na zlecenia dla biur podróży, szkół lub klientów indywidualnych

(nie są etatowymi pracownikami biur podróży). Głównym celem badania była odpowiedź na pytanie: czy turystyka w Bieszczadach rozwija się w sposób zrównoważony, niezagrażający dziedzictwu przyrodniczemu i kulturowemu? Jednym z najważniejszych pytań z wywiadu było to, które dotyczyło opisu najczęściej wybieranej trasy wycieczki oraz wskazania najczęściej wybieranego przez grupy szlaku w Bieszczadach. Odpowiedzi pokrywają się m.in. z danymi statystycznymi BdPN. Najczęściej wybieranym szlakiem jest szlak żółty z Przełęczy Wyżnej na Połoninę Wetlińską do schronu turystycznego BdPN „Chatka Puchatka”, a następnie szlak żółty z Wołosatego na Tarnicę. Kolejno wśród wybieranych przez grupy miejsc docelowych najczęściej pojawiają się szlaki na Małą i Wielką Rawkę oraz na Połoninę Caryńską, najczęściej z Przełęczy Wyżniańskiej. Kolejne pytanie związane było z atrakcjami turystycznymi (miejscami lub obiektami) w Bieszczadach, które najczęściej badany przewodnik odwiedza z grupą. W tym przypadku najczęściej wskazywanym miejscem była oczywiście Solina i jej okolica. Wśród wymienianych atrakcji w Solinie znalazły się: zapora, rejs statkiem i ostatnio kolejka gondolowa. Kolejno w odpowiedziach pojawia się Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku oraz cerkwie w Smolniku nad Sanem oraz Górzance.

Kolejnym kluczowym celem wywiadów było zebranie opinii od praktyków, osób, które od wielu lat pracują „w terenie” i jako przewodnicy są szczególnie uwrażliwieni na estetykę i zachowanie dziedzictwa regionu bieszczadzkiego. Przewodnicy to najczęściej pasjonaci, których praca przewodnicka nie wzięła się z przypadku, tylko ze świadomego wyboru – miłości do gór – w tym przypadku do Bieszczadów. Zatem autorka artykułu wytypowała właśnie tę grupę, aby bezstronnie i krytycznie mogli wypowiedzieć się na temat obecnych zmian w turystyce w Bieszczadach. Czy rozwija się w sposób zrównoważony, czy nie? Czy nowo powstające atrakcje są spójne z krajobrazem przyrodniczym i kulturowym czy nie? Prawie jednogłośnie przewodnicy jako spójne z krajobrazem i wartościowe dla regionu wskazali drezyny bieszczadzkie. Kolejno w wypowiedziach pojawiały się m.in.: Pokazowa Zagroda Żubrów w Mucznej, Plenerowe Muzeum Wypału Drewna położone przy drodze Stuposiany – Muczne, Muzeum Kultury Bojków w Myczkowie, Bieszczadzka Szkoła Rzemiosła w Uhercach Mineralnych, wieża na Jeleniowatym oraz spływy pontonowe na Sanie. Drugą część pytania stanowiło wskazanie na nieudane atrakcje w regionie, które nie są spójne z krajobrazem, a nawet wręcz „rażą”. W tym przypadku przewodnicy wskazali prawie jednogłośnie – kolej gondolową w Solinie... która bardziej wpisuje się w straganowy

charakter i tak bardzo już skomercjalizowanego miejsca wokół zapory i przekształca coraz bardziej Solinę i jej okolicę w Zakopane.

Przewodnicy mieli też możliwość wypowiedzi na temat zagospodarowania oraz udostępniania zachowanego dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego w Bieszczadach. Odpowiedzi były dosyć niejednoznaczne, ale w podsumowaniu kilku osób pojawiło się słowo: edukacja, jak również zdania związane ze zrównoważonym dostępem dla wszystkich, że powinny być wprowadzane ograniczenia w BdPN, ale w pełni uzasadnione. Szczególnie wrażliwym tematem jest obecnie kwestia tzw. schronu na Połoninie Wetlińskiej i tego, jak został „wyremontowany”, a tak naprawdę, co zostało wybudowane w miejscu poprzedniego kultowego schroniska należącego wcześniej do PTTK. Już sama historia związana z przejęciem obiektu przez BdPN budziła wiele sprzecznych emocji. Natomiast po rozbiórce starego i wybudowaniu nowego obiektu, a w szczególności po oddaniu do użytku, temat „Chatki Puchatka” podzielił środowisko turystyczne, zarówno przewodników, mieszkańców regionu, jak i samych turystów.

W podsumowaniu wywiadu pojawiło się pytanie: Zrównoważona turystyka w Bieszczadach obecnie: prawda czy mit? Czy jest możliwa, czy jednak nie? W tym przypadku warto zacytować kilka wypowiedzi, które jednoznacznie wskazują, co jest obecnie główną „bolączką” Bieszczadów, ale chyba nie tylko tego regionu...: „Chciałbym wierzyć, że jest prawdą, niestety coraz częściej stajemy przed problemem, że przede wszystkim produkt, usługa ma się dobrze sprzedawać i nieważne, czy mówimy i pokazujemy prawdę czy raczej to, co chce zobaczyć i usłyszeć turysta”. „Zrównoważona turystyka w Bieszczadach i w innych rejonach popularnych turystycznie nie będzie możliwa, dopóki interes ludzki (komercyjny/zarobkowy) nie będzie „reglamentowany” – chęć zysku stanowi najsilniejszy powód pomrocności i braku chęci/umiejętności/kalkulacji własnej/ szerszego spojrzenia na temat zachowania dla potomnych dóbr kultury niematerialnej i materialnej. Bez takiej regulacji teren zostanie zdeptany, zjeżdżony (m.in. quadami, motocyklami, terenówkami) do czasu, aż będzie ważny tylko klient i zysk”. „...nie zaszkodziłoby jeszcze trochę świadomości i edukacji turystycznej naszego społeczeństwa”.

Zakończenie

Turystyka zrównoważona w Bieszczadach... Prawda czy mit? Czy jest zatem możliwa i czy można zrealizować jej podstawowe koncepcje? Główny obszar badawczy

w pierwotnych założeniach stanowił BdPN, jednakże trudno zrealizować podstawowy program wycieczki turystycznej, „nie wychodząc” poza granice Parku. Zatem w rozważaniach i badaniach (wywiadach) przyjęto nieco szerszy obszar – region bieszczadzki w tzw. granicach turystycznych.

Zrównoważony rozwój, w tym przypadku akurat turystyki, to harmonijny rozwój wszystkich jej aspektów, zarówno tych związanych z udostępnieniem, jak i życiem gospodarczym i społecznym, a przede wszystkim w zgodzie z naturą i historią regionu. Edukacja, jak wynika z badań, jest podstawowym narzędziem, które może pomóc w dążeniu do tej harmonii. Poza przewodnikami także pracownicy Parku podkreślają, że skuteczną metodą ochrony zasobów przyrodniczych BdPN i ograniczenia presji zwiedzających jest stałe informowanie turystów o celach funkcjonowania obszaru objętego najwyższą formą ochrony i zasadach jego udostępniania [Prędko 2007, s. 69-74]. Kolejnym ważnym aspektem jest skuteczne monitorowanie i zarządzanie ruchem turystycznym. Nowe szlaki, nowe ścieżki przyrodnicze czy też nowe atrakcje są na pewno dobrym kierunkiem, jednakże nadal nie rozwiązuje to głównego problemu – zintensyfikowanego w czasie i przestrzeni ruchu turystycznego w kilku najpopularniejszych miejscach oraz na szlakach. Zauważalny i podkreślany w wypowiedziach jest też trochę nieprzemyślany i niezgodny z krajobrazem rozwój infrastruktury turystycznej w Bieszczadach. Zatem tworzenie nowych obiektów i atrakcji – tak, ale w zgodzie z naturą, mieszkańcami i najlepiej miejscowym planem zagospodarowania, a tego ostatniego – jak dobrze wiadomo – najczęściej brak...

Przewodnicy stanowili główną grupę badawczą. Szczególnie ważne były ich wnioski i dyskusje dotyczące problematyki związanej z „niezrównoważonym” rozwojem turystyki w Bieszczadach, bo jednak w podsumowaniu można tak stwierdzić. Według przewodników najczęściej o wyborze szlaków decydują turyści i trudno zainteresować grupę czymś innym niż „połoninami” i Tarnicą. Najczęściej trasa wycieczki jest przygotowana przez biuro podróży lub narzucona odgórnie przez szkołę lub inną instytucję. Dzięki szkoleniom, które przewodnicy obowiązkowo przechodzą w Bieszczadzkim Parku Narodowym co pięć lat, żeby mieć ważną licencję, wiedza na temat nowych atrakcji, nowych szlaków, jak i ciekawostek przyrodniczych jest stale aktualizowana. Gdybyśmy tylko mieli możliwość ją przekazać turyście...

Ciekawy aspekt ukazał się przy okazji badań ankietowych przeprowadzonych przez Stokłosę i Krupę wśród turystów w 2013 roku, gdyż wśród wniosków pojawiło się stwierdzenie, że „istnieje również potrzeba rozwoju informacji turystycznej na terenie

parku, bowiem brakuje kompetentnych osób, które służyłyby swoją wiedzą w zakresie opisu zasobów przyrodniczych i wyjaśniania zasad ich ochrony” [Stokłosa, Krupa 2013, s. 29]. Jak to jest możliwe, jeśli swoją wiedzą dzielą się zarówno pracownicy, jak i przewodnicy podczas wycieczek. Prawdopodobnie wśród ankietowanych znaczna część osób to byli turyści indywidualni i w tym przypadku właśnie można mówić o turyście nieprzygotowanym. Wszystkie materiały informacyjne, edukacyjne itp. można nabyć w wielu punktach w Bieszczadach, a od wielu lat są również dostępne na stronie internetowej BdPN. Oczywiście wspomniane badania były przeprowadzone ponad dekadę temu, ale i tak przeraża brak umiejętności wyszukiwania i wykorzystania informacji. Z tym problemem również obecnie boryka się BdPN i inne parki oraz miejsca cenne pod względem przyrodniczym i kulturowym. Liczne tablice informujące o zasadach, nakazach i zakazach są ustawione prawie przy wszystkich wejściach na szlaki i do obiektów, ale kto je czyta? Turyści z psami mimo zakazów, turyści leżący na cennych murawach poza szlakami, turyści na zamkniętych okresowo szlakach, turyści z papierosami, turyści z głośnikami słuchający muzyki i tak dalej... można by wyliczać bez końca.

Kolejny problem to chłonność i pojemność szlaków. W tym przypadku jest podobnie jak z obiektami kulturowymi. W jednym czasie w danym miejscu nie powinna znajdować się znaczna ilość osób, ponieważ zagraża to w przypadku parku przyrodzie. Do zamków, muzeów i innych obiektów w ostatnich latach coraz częściej wprowadzane są ograniczenia i można wykupić tylko ograniczoną ilość biletów na daną godzinę i dzień. Podobne działania podjął m.in. Park Narodowy Gór Stołowych¹³. Zarówno turyści indywidualni, jak i grupy powinni mieć wykupiony wcześniej bilet na daną godzinę i dzień, bowiem w kasach odbywa się sprzedaż z puli, która nie została wykorzystana w dystrybucji online. Może warto pokusić się o podobne rozwiązania w BdPN – przynajmniej w przypadku grup turystycznych? Już w 2007 roku w badaniach przeprowadzonych przez Zygmunta Wnuka i Marię Ziaję wśród studentów różnych kierunków kilku uczelni w Polsce większość ankietowanych stwierdzała, że jednorazowo liczba turystów na szlaku turystycznym lub ścieżce dydaktycznej w parku narodowym nie powinna być większa niż 15-osobowa grupa z przewodnikiem [Wnuk, Ziaja 2007, s. 85-96]. A jak jest w rzeczywistości w sezonie wysokim w Bieszczadach? W okresie od maja do czerwca dominującą formą wycieczek

¹³ Dwa najpopularniejsze w PNGS miejsca – szlaki turystyczne, czyli Błędne Skały i Szczeliniec Wielki, od sezonu w 2022 roku zostały objęte limitem wejść na godzinę (400 osób/h).

są grupy szkolne i najczęściej jest to około 40-50 osób prowadzonych przez jednego przewodnika po jednej trasie (często tej najpopularniejszej). Na wszelkie próby tłumaczenia i doradzania, że nie jest to bezpieczne ani edukacyjne dla dzieci... tak nauczyciele, jak i biura podróży odpowiadają przewodnikom „cięciami” związanymi z kosztami. A w tym samym czasie w Zamku Królewskim w Warszawie regulamin jest ściśle przestrzegany i wpuszczana jest maksymalnie 30-osobowa grupa (w przypadku młodzieży szkolnej ten wymóg to jedynie 15 osób) – zawsze z przewodnikiem mającym uprawnienia do oprowadzania po zamku. Jaki jest stopień zagrożenia i dewastacji w murach zamkowych, a jaki na szlaku górskim? Każdy sam może ocenić. Dopiero jak zdarzy się wypadek w górach, organizatorzy zaczynają coś zmieniać w swoich programach.

I na koniec wracając do tematu atrakcji oraz ochrony krajobrazu przyrodniczego i kulturowego w Bieszczadach. Turyści chcą coraz to więcej i coraz bardziej nowoczesnych atrakcji, natomiast zarówno mieszkańcy, jak i naukowcy oraz pasjonaci regionu odpowiadają – nie. Nowe atrakcje turystyczne powinny być spójne ze „starym”, czyli z historią, kulturą i przyrodą. Czy naprawdę musimy wprowadzać w region bieszczadzki to, co jest wszędzie? Jeśli turysta otrzyma produkt identyczny jak nad morzem lub w innym regionie górskim, to czy to nie będzie już typowa komercjalizacja tego regionu. Bieszczady wśród turystów są postrzegane jako region zielony, bezludny, z dzikimi zwierzętami... a my w ofercie dajemy im m.in. gondole jak w jakimś parku rozrywki, zatłoczone dawne bojkowskie wsie, hałas i zniszczoną przyrodę. Zatem granicę między opłacalnością tego co i jak najwięcej sprzedać a utrzymaniem efektu wyjątkowości i nie zawsze tego co turysta oczekuje (albo tak mu się wydaje, że musi dany produkt, usługę otrzymać również w Bieszczadach) musimy utrzymać my – przewodnicy, pasjonaci regionu, miłośnicy przyrody i wszyscy, którym zależy, żeby Bieszczady były regionem wyróżniającym się przyrodniczo i kulturowo, a nie takim jak każdy inny w Polsce czy na świecie.

Bibliografia

- Butowski L., 2013, *Długookresowy model turystyki zrównoważonej*, „Zeszyty Naukowe Uczelni Vistula”, z. 13, s. 5-28
- Gołębowski G. (red.), 2002, *Kompendium wiedzy o turystyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa
- Kowalczyk A., 2010, *Turystyka zrównoważona*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa
- Kruczek Z., 2021, *Frekwencja w atrakcjach turystycznych w roku 2020*, Polska Organizacja Turystyczna, Kraków–Warszawa

- Krygowski W., 1953, *O potrzebie zakładania stacji turystycznych w górach*, „Wierchy. Rocznik Poświęcony Górom”, t. 22
- Liszewski S., 2009, *Przestrzeń turystyczna w parkach narodowych*, [w:] B. Domański, W. Kurek (red.), *Gospodarka i Przestrzeń. Prace dedykowane Profesor Danucie Ptaszyczej-Jackowskiej*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 187-201
- Luboński P. (red.), 2009, *Bieszczady. Przewodnik dla prawdziwego turysty*, Oficyna Wydawnicza Rewasz, Pruszków
- Moskała E., 1980, *Schroniska PTTK w Karpatach Polskich*, Warszawa–Kraków
- Organ M., 2021, „120 kilometrów samotności”. *Główny Szlak Karpacki im. Marszałka Józefa Piłsudskiego na terenie Bieszczadów Zachodnich*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences”, nr 2, s. 100-131
- Partyka J., 2010, *Ruch turystyczny w polskich parkach narodowych*, „Folia Turistica”, nr 22, s. 9-23
- Partyka J., 2010, *Udostępnianie turystyczne parków narodowych w Polsce a krajobraz*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Polskiego Towarzystwa Geograficznego”, nr 14, s. 252-263
- Prędko R., 2007, *Uwagi o ochronie otoczenia przyrodniczego pieszych szlaków turystycznych i zasadach zwiedzania Bieszczadzkiego Parku Narodowego*, [w:] Z. Wnuk, M. Ziaja (red.), *Turystyka w obszarach Natura 2000*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, s. 69-74
- Prędko R., Demko T., 2015, *Ruch turystyczny w Bieszczadzkim Parku Narodowym w latach 2012-2014*, „Roczniki Bieszczadzkie”, t. 23, s. 367-385
- Prędko R., Demko T., 2018, *Ruch turystyczny w Bieszczadzkim Parku Narodowym w latach 2015-2017*, „Roczniki Bieszczadzkie”, t. 26, s. 249-266
- Prędko R., Demko T., 2021, *Ruch turystyczny w Bieszczadzkim Parku Narodowym w latach 2018-2020*, „Roczniki Bieszczadzkie”, t. 29, s. 143-158
- Rąkowski G., 2009, *Parki narodowe w Polsce*, Instytut Ochrony Środowiska, Warszawa
- Skulimowska M., 2017, *Pomiędzy bezpieczeństwem i ochroną przyrody a estetyką i wygodą na przykładzie Bieszczadzkiego Parku Narodowego*, [w:] J. Śledzińska, A. Stasiak (red.), *Między swobodą a zakazem, czyli o bezpiecznym korzystaniu z przestrzeni turystycznej*, Wydawnictwo PTTK „Kraj”, Warszawa, s. 151-164
- Skulimowska M., Kardis K., 2020, *Turystyka w Regionie Karpackim. Przewodnik po szlakach pieszych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów–Preszów
- Stokłosa J., Krupa J., 2013, *Rozwój turystyki zrównoważonej na obszarach chronionych*, „Zeszyty Naukowe. Turystyka i Rekreacja”, z. 1 (11), s. 17-32
- UN WTO, 2004, *Sustainable Development of Tourism. Conceptual Definitions*, Madrid
- Wesoł A., 2018, *Wykorzystanie dawnych obiektów wojskowej sieci obserwacyjno-meldunkowej do rozwoju infrastruktury turystycznej na terenie Bieszczadów i Beskidu Niskiego*, [w:] S. Rejman (red.), *Galicijskie drogi i bezdroża. Studium infrastruktury, organizacji i kultury podróżowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, s. 165-185.
- Winnicki T., Michalik S., 2014, *Bieszczadzki Park Narodowy – historia utworzenia i powiększenia obszaru chronionego*, „Roczniki Bieszczadzkie”, t. 22, s. 19-50
- Winnicki T., Zemanek B., 2019, *Przyroda Bieszczadzkiego Parku Narodowego*, Wydawnictwo Bieszczadzkiego Parku Narodowego, Ustrzyki Dolne

- Wnuk Z., Ziaja M., 2007, *Parki narodowe w badaniach ankietowych*, [w:] Z. Wnuk (red.), *Turystyka w obszarach Natura 2000*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, s. 85-96
- Wolski J., 2016, *Formy ochrony przyrody*, [w:] J. Wolski (red.), *Bojkowszczyzna Zachodnia – wczoraj, dziś i jutro*, t. 2, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, s. 473-535

Akty prawne

- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 listopada 1996 r. w sprawie Bieszczadzkiego Parku Narodowego (Dz.U. z 1996 nr 144 poz. 664)
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 sierpnia 1989 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie utworzenia Bieszczadzkiego Parku Narodowego (Dz.U. z 1989 nr 50 poz. 288)
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 stycznia 1991 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie utworzenia Bieszczadzkiego Parku Narodowego (Dz.U. z 1991 nr 11 poz. 39)
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 listopada 1999 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie Bieszczadzkiego Parku Narodowego (Dz.U. z 1999 nr 93 poz. 1068)
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 1973 r. w sprawie utworzenia Bieszczadzkiego Parku Narodowego (Dz.U. z 1973 nr 31 poz. 179)

Źródła internetowe

- BdNP, 2023a, *Zarządzenie nr 9/2023 Dyrektora Bieszczadzkiego Parku Narodowego z siedzibą w Ustrzykach Górnych, z dnia 27 marca 2023 roku, w sprawie udostępniania Bieszczadzkiego Parku Narodowego w celach naukowych, turystycznych i edukacyjnych*, [online:] www.bdpn.pl/dokumenty/regulamin/2023/Regulamin2023.pdf, 15.06.2023
- BdNP, 2023b, *Bieszczadzki Park Narodowy z siedzibą w Ustrzykach Górnych*, [online:] www.bdpn.pl/edukacja, 15.06.2023
- Info.Bieszczady, 2023, *Nowy szlak w Bieszczadach! Powstała ścieżka na Łopiennik*, 17.05, [online] www.info.bieszczady.pl/aktualnosci/nowy-szlak-na-łopiennik/, 16.06.2023
- KGP, 2023, *Regulamin klubu*, [online:] www.kgp.info.pl/regulamin-klubu/, 20.06.2023

Sustainable Tourism in the Bieszczady Mountains: Truth or Myth? A Case Study of the Bieszczady National Park

Abstract

The article presents the issues associated with the development of various types and forms of tourism in the Bieszczady National Park and their impact on the nature and heritage of the region. The Bieszczady Mountains, particularly the area known as the High Bieszczady, have become very trendy and popular in recent years. Both the mountains themselves and the surroundings of Lake Solina attract an increasing number of tourists each year. An extensive tourist infrastructure has been developed to meet the diverse needs of tourists. The tourist season has also been extended, previously focussing mainly on the summer period and holidays and winter breaks. The inclusion of the beech forests within the boundaries of the Bieszczady National Park on the prestigious UNESCO World Heritage List in 2021 has further emphasised the region's exceptional natural value. For tourists interested in the biodiversity of nature as well as the multicultural heritage of this area, additional kilometers of trails, paths, and routes of various purposes and character are being created. In light of the above, the research question arises: is tourism in this area developing in a sustainable manner that does not threaten the environment and cultural heritage? This article is based on the analysis of available sources and materials (including data from the Bieszczady National Park), direct interviews with Beskid mountain guides, as well as field research and observations.

Keywords: Bieszczady National Park, multiculturalism, Beskid mountain guide